

Piotr Chorbot  
Bartłomiej Gadecki

## **Prawne aspekty znalezienia zabytku. Kilka uwag na marginesie domniemyanych odkryć pod Wałbrzychem i sprawy tzw. złotego pociągu**

Od chwili pojawienia się w mediach kilka tygodni temu informacji o znalezieniu miejsca, w którym prawdopodobnie zlokalizowano pociąg z czasów II wojny światowej (nazwany medialnie „złotym pociągiem”), zawierającym być może cenne przedmioty (złoto, dzieła sztuki), które mogły zostać zrabowane przez nazistów podczas II wojny światowej, toczy się publiczna dyskusja na temat tego znaleziska. W tym „złotym pociągu”, jak w soczewce, skupiają się problemy prawne znalezionych zabytków.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie wybranych problemów prawnych, jakie mogą powstać w związku ze znalezieniem obiektu o znaczeniu historycznym. Jednocześnie należy zaznaczyć, że autorzy nie wyczerpali całości tego złożonego zagadnienia, a jedynie zasygnalizowali pewne aspekty prawne.

### **Rys historyczny grabieży**

Opisanie kwestii prawnych rzeczy znalezionych nie sposób nie rozpocząć od uwag o charakterze historycznym. Polska, jak większość krajów współczesnego świata, uczestniczyła w licznych konfliktach zbrojnych, w których dochodziło do strat dóbr kultury.

Od połowy XII wieku aż do końca II wojny światowej na ziemiach polskich dochodziło do wielu niszczących najazdów obcych wojsk oraz licznych zmian granic<sup>1</sup>. Nie da się nawet w przybliżeniu oszacować skutków grabieży, które zostały dokonane na przestrzeni trzech ostatnich stuleci. Przy czym, w myśl obowiązującej w prawie międzynarodowym zasady *restitutio in integrum*, instytucje państwa polskiego podejmują działania zmierzające do odzyskania bądź ograniczenia skutków wydarzeń, które miały miejsce na przestrzeni wieków. Warto odnotować szczególnie dotkliwe grabieże dóbr kultury, których doznano ze strony Rosji Romanowów (1613–1917) i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (1917–1991). Przedmiotem tych grabieży były polskie archiwa, księgozbiory, dzieła sztuki i pomniki stanowiące łupy wojenne i wzbogacające rosyjskie zbiory i kolekcje, których Rosjanie strzegą do dziś, rzadko przyznając się do ich posiadania, a jeszcze rzadziej zwracając je prawowitym właścicielom<sup>2</sup>.

Hitlerowskie Niemcy przygotowywały się do grabieży Europy już przed wybuchem II wojny światowej w 1939 r. Opracowano trzy warianty rozwiązań. Pierwszy zakładał nieniszczenie na ogół dzieł sztuki w Europie Zachodniej, którą uważano za cywilizacyjnie wyższą od Wschodu, zamierzano natomiast praktykować na szeroką skalę grabież. Drugi wariant dotyczył Wschodu i koncepcji niszczenia wszystkiego, co tylko było możliwe do zniszczenia. Z tego wariantu wyłączony był Związek Radziecki. Trzeci

<sup>1</sup> Od Rzeczypospolitej Obojga Narodów przez rozbiory, odrodzoną w 1918 r. Drugą Rzeczpospolitą, a kończąc na zmianach granic po II wojnie światowej przesuwających kraj na zachód, por. D. Matelski, *Losy polskich dóbr kultury w Rosji i ZSRR. Próby restytucji*, Poznań 2003, s. 7.

<sup>2</sup> Tamże.

wariant pośrednio dotyczył Polski i przewidywał niszczenie wszystkiego, co jest polskie i stanowi przejaw „kultury niższej”. Wszystko co miało związek z kulturą niemiecką lub jej wpływami, miało być należycie zabezpieczone i wywożone. W literaturze wskazuje się również, że hitlerowcy posiadali odpowiednią wiedzę o lokalizacji zabytków i dzieł sztuki<sup>3</sup>.

Jeśli spojrzeć na wymiar II wojny światowej, w dziedzinie dóbr kultury spowodowała ona z pewnością znaczne straty. Do połowy 1944 r. Polska utraciła co najmniej: 22 mln tomów książek, 933 tys. egzemplarzy oraz 100 tys. plików dokumentów, 1 815 tys. woluminów, 750 tys. tomów i 1 800 tys. egzemplarzy akt, 13 652 starych ksiąg, 31 859 inkunabułów, 69 267 rękopisów, 53 505 rzadkich ksiąg, 47 370 map, 2331 starodruków, 2300 poloników, 1254 pergaminów, 822 zabytkowych atlasów, 679 prac doktorskich, 459 229 eksponatów muzealnych, 293 580 rycin, 150 500 dzieł sztuki, 142 814 rysunków, 118 870 sztuk złotych i srebrnych monet, 12 972 depozytów muzealnych, 9869 obrazków, 5589 grafik, 5238 rzeźb, 3545 medali, 4500 cennych fotografii, 1000 exlibrisów oraz naczynia liturgiczne, szaty i unikatową broń. Do wymienionych powyżej ruchomości z pewnością należy dodać niezliczone nieruchomości w postaci zniszczonych, zburzonych, zarekwirowanych, przebudowanych, spalonych, zrabowanych, wysadzonych z premedytacją, np. Zamek Królewski w Warszawie w 1944 r., skonfiskowanych, zbombardowanych, np. klasztor w Częstochowie we wrześniu 1939 r. itd.<sup>4</sup> Oczywiście jest, że dobra kultury od najdawniejszych czasów padały ofiarą prawa łupu, okupu bądź odwetu. Były przyczynami wojen, pożądania władców i szantażu. Interesujące zdanie w kontekście własności kulturalnej przedstawił Quatrem de Quinga, w swoim proteście wyrażonym w liście do gen. Miranda, odnosząc się do rabunków dokonanych przez Wielką Rewolucję Francuską. Napisał on, że (...) *nauka i sztuka od dawna tworzą w Europie Republikę, której obywatele związani są umiłowaniem i szukaniem dobra i prawdy. Wszystko co do tego celu zmierza jest wspólną własnością, a żadnemu narodowi nie wolno tej własności nabywać ani nią dysponować*. Te słowa są o tyle istotne, o ile już w XIX i na początku XX wieku mimo wzrostu świadomości narodów, chociażby przez takie próby zwrócenia uwagi, jak przedstawiony powyżej manifest, w dalszym ciągu nie szanowano praw narodów<sup>5</sup>.

Jednocześnie należy dodać, że do najdotkliwszych strat, jakie kultura polska poniosła w II wojnie światowej, z pewnością należała utrata lwowskich zbiorów bibliotecznych, muzealnych i archiwalnych. W wyniku zmian granic po 1945 r. zbiory te znalazły się poza terytorium Polski. Co równie ciekawe, z powodu braku dostępu do dokumentów źródłowych, wspomnień i relacji uczestników wydarzeń, rozproszonych w licznych zespołach archiwalnych, historycy zajmujący się rewindykacją polskich dóbr kultury po II wojnie światowej jedynie marginalnie zajmowali się polskimi dobrami kultury we Lwowie<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> D. Matelski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, Kraków 2006, s. 20.

<sup>4</sup> Tamże, s. 18–19.

<sup>5</sup> Tamże, s. 19.

<sup>6</sup> M. Matwijów, *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996, s. 7–8.

## Problematyka prawna znalezisk

Omawiając aspekty prawne znalezionych zabytków, można wyróżnić następujące zagadnienia:

- prawa własności znaleziska,
- nagrody za znalezienie obiektu.

Odnosząc się do prawa własności jakiegokolwiek znaleziska należy na wstępie przytoczyć przepisy zawarte w *Ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*<sup>7</sup> (dalej: ustawa o o.z. i o.n.z.). Istotny jest zwłaszcza art. 35 tej ustawy w brzmieniu:

1. Przedmioty będące zabytkami archeologicznymi odkrytymi, przypadkowo znalezionymi albo pozyskanymi w wyniku badań archeologicznych, stanowią własność Skarbu Państwa.
2. Własność Skarbu Państwa stanowią również przedmioty będące zabytkami archeologicznymi, pozyskane w wyniku poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12.

Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że wszystkie znalezione zabytki stanowią własność Skarbu Państwa. Własnością Skarbu Państwa są jednak tylko znalezione zabytki archeologiczne. Tu należy wskazać, że w ustawie o o.z. i o.n.z. wyróżniono i zdefiniowano następujące pojęcia: „zabytek”, „zabytek ruchomy”, „zabytek nieruchomości” oraz właśnie „zabytek archeologiczny”. Art. 3 ustawy o o.z. i o.n.z. stanowi, że użyte w ustawie określenia oznaczają:

- 1) zabytek – nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową;
- 2) zabytek nieruchomy – nieruchomość, jej część lub zespół nieruchomości, o których mowa w pkt 1;
- 3) zabytek ruchomy – rzecz ruchomą, jej część lub zespół rzeczy ruchomych, o których mowa w pkt 1;
- 4) zabytek archeologiczny – zabytek nieruchomy, będący powierzchnią, podziemną lub podwodną pozostałością egzystencji i działalności człowieka, złożoną z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów bądź ich śladów albo zabytek ruchomy, będący tym wytworem.

Kluczowe dla ustalenia, czy Skarb Państwa w mocy art. 35 ustawy o o.z. i o.n.z. jest zatem właścicielem znalezionej rzeczy, jest ustalenie, czy jest ona zabytkiem „zwykłym”, czy „zabytkiem archeologicznym”. Wydawać by się mogło, że skoro w ustawie o o.z. i o.n.z. zawarto definicję legalną zabytku (zwykłego) oraz zabytku archeologicznego, nie powinno być problemów z zaklasyfikowaniem obiektu jako zabytku albo zabytku archeologicznego. W doktrynie trafnie jednak zwrócono uwagę na to, że istnieją trudności we wskazaniu różnic między zabytkiem (zwykłym) a zabytkiem archeologicznym<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r. poz. 1446, z późn. zm.

<sup>8</sup> Zob. szczególnie M. Trzciniński, *Prawnokarne i kryminalistyczne aspekty przestępstw popełnianych na stanowiskach archeologicznych*, w: *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury. Materiały z konferencji Gdańsk*,

Mimo że przymiotnik „archeologiczny” kojarzy się z daleką przeszłością, to ustawa o o.z. i o.n.z. nie wskazała daty, od której dany zabytek staje się już zabytkiem archeologicznym; co więcej – analiza przepisów ustawy o o.z. i o.n.z. prowadzi do wniosku, że zabytki archeologiczne mogą mieć mniej niż 100 lat (argument z art. 51 ust. 1 pkt 1 ustawy o o.z. i o.n.z.)<sup>9</sup>. Nie odnosząc się szerzej, z uwagi na ramy opracowania, do problemów związanych z określeniem zabytku archeologicznego, należy przytoczyć pogląd doktryny, według którego o archeologicznym charakterze nie decyduje dawność, ale okoliczności znalezienia lub odkrycia zakładające niemożność ustalenia właściciela ani ewentualnych spadkobierców<sup>10</sup>. Kluczowe zatem w przypadku znalezienia historycznego obiektu jest ustalenie jego właściciela, co w przypadku obiektów z czasów II wojny światowej będzie z reguły oznaczało odnalezienie spadkobiercy. Tu trzeba też wyraźnie podkreślić, że ustawa o o.z. i o.n.z. nie nacjonalizuje obiektów o historycznym znaczeniu spoczywających w ziemi<sup>11</sup>. Mogą też powstać następujące problemy: odnalezione obiekty mogą należeć do różnych osób mieszkających w wielu państwach, mogły one pochodzić z grabieży mienia polskich obywateli, między innymi z terenów, które obecnie nie są w granicach Polski. Pojawia się tutaj więc problemy związane z restytucją zabytków<sup>12</sup>.

Co do nagród za znalezisko na wstępie należy przedstawić, jakie nagrody przysługują w przypadku znalezienia zabytku archeologicznego. Art. 34 ust. 1 ustawy o o.z. i o.n.z. stanowi, że osobom, które odkryły bądź przypadkowo znalazły zabytek archeologiczny, przysługuje nagroda, jeżeli dopełniły one obowiązków określonych odpowiednio w art. 32 ust. 1 lub w art. 33 ust. 1 ustawy o o.z. i o.n.z. Pomijając tu art. 32 ustawy o o.z. i o.n.z., który mówi o odkryciach przedmiotu w trakcie prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych, należy wskazać, że art. 33 ust. 1 ustawy o o.z. i o.n.z. ma treść:

Kto przypadkowo znalazł przedmiot, co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem archeologicznym, jest obowiązany, przy użyciu dostępnych środków, zabezpieczyć ten przedmiot i oznakować miejsce jego znalezienia oraz niezwłocznie zawiadomić o znalezieniu tego przedmiotu właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków, a jeśli nie jest to możliwe, właściwego wójta (burmistrza, prezydenta miasta).

---

30 maja–1 czerwca 2005 r., J. Kaczmarek (red.), Karków 2006, s. 184–185; tenże, *Specyfika przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom archeologicznym*, w: *Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, t. 3, W. Szafrąński, K. Zalasinska (red.), Poznań 2009, s. 252; tenże, *Definicja zabytku archeologicznego – problemy i kontrowersje wokół stosowania prawa*, w: *Prawo ochrony zabytków*, K. Zeidler (red.), Warszawa–Gdańsk 2014, s. 115–122; tenże, *Poszukiwania skarbów czy poszukiwania zabytków? Między legendą a rzeczywistością*, „Przeгляд Prawa i Administracji” 2012, t. 88, s. 105–106; K. Zeidler, M. Trzcziński, *Wykład prawa dla archeologów*, Warszawa 2009, s. 17–18; Z. Kobylinski, J. Wysocki, *Ujęcie problematyki ochrony zabytków archeologicznych w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – stan obecny i postulaty zmian*, w: *Prawo ochrony zabytków*, K. Zeidler (red.), Warszawa–Gdańsk 2014, s. 123–135; W. Kowalski, *Nabywanie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Kraków 2004, s. 237–238; tenże, *Zabytek archeologiczny*, w: *Leksykon prawa ochrony zabytków. 100 podstawowych pojęć*, K. Zeidler (red.), Warszawa 2010, s. 431–433.

<sup>9</sup> B. Gadecki, *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Art. 108–120. Przepisy karne. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 18–19; tenże, *Ochrona podwodnego dziedzictwa kultury. Aspekty prawne karne i kryminalogiczne*, Warszawa 2014, s. 12.

<sup>10</sup> W. Kowalski, I. Pomian, *Ochrona podwodnych obiektów archeologicznych*, w: *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury. Materiały z konferencji Gdańsk, 30 maja–1 czerwca 2005 r.*, J. Kaczmarek (red.), Karków 2006, s. 100. Zob. także art. 189 *Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny* (Dz.U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zm.).

<sup>11</sup> Zob. W. Kowalski, I. Pomian, *Ochrona podwodnych obiektów...*, s. 100.

<sup>12</sup> Na temat restytucji dóbr kultury szerzej zob. K. Zeidler, *Restytucja dóbr kultury ze stanowiska filozofii prawa*, Warszawa 2011.

Z kolei zgodnie z art. 34 ust. 3 warunki i tryb przyznawania nagród określa, w drodze rozporządzenia, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, ustalając rodzaje nagród, źródła ich finansowania i wysokość nagród pieniężnych. Wydane na tej podstawie *Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie nagród za odkrycie lub znalezienie zabytków archeologicznych*<sup>13</sup> wskazuje (w § 2), że:

(...) osobie, która odkryła lub przypadkowo znalazła zabytek archeologiczny, zwany dalej „zabytkiem”, przysługuje następujący rodzaj nagrody:

- 1) nagroda pieniężna;
- 2) dyplom.

Zgodnie z § 4 wymienionego rozporządzenia nagrodę pieniężną przyznaje się, gdy zabytek posiada znaczną wartość historyczną, artystyczną lub naukową (ust. 1); wartość przyznanej nagrody nie może być większa niż dwudziestopięciokrotne przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w poprzednim roku kalendarzowym, ogłaszane dla celów emerytalnych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” (ust. 2). Jednakże § 4 ust. 3 rozporządzenia przewiduje, że w wyjątkowych wypadkach, gdy zabytek posiada oprócz znacznej wartości historycznej, artystycznej lub naukowej także znaczną wartość materialną, na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków wysokość nagrody pieniężnej może być podwyższona do trzydziestokrotnego przeciętnego wynagrodzenia, o którym mowa w ust. 2. Gdy zabytek został odkryty lub przypadkowo znaleziony przez kilka osób, nagrodę pieniężną dzieli się na części w określonym przez te osoby stosunku, a w razie braku porozumienia pomiędzy tymi osobami – na części równe (§ 5). W rozporządzeniu (§ 6) wskazano, że w przypadkach innych niż określone w § 4 ust. 1, minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego przyznaje dyplom.

Problematyka znalezienia rzeczy i nagród została uregulowana też w *Ustawie z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych*<sup>14</sup> (dalej: ustawa o r.z.), przy czym – co należy wyraźnie i mocno podkreślić – przepisów tej ustawy nie stosuje się do zabytków archeologicznych (art. 3 ustawy o r.z.). W rozdziale 2 ustawy o r.z. uregulowano obowiązki znalazcy. I tak, *Kto znalazł rzecz i nie zna osoby uprawnionej do jej odbioru lub nie zna jej miejsca pobytu, niezwłocznie zawiadamia o znalezieniu rzeczy starostę właściwego ze względu na miejsce zamieszkania znalazcy lub miejsce znalezienia rzeczy* (art. 5 ust. 1 ustawy o r.z.). Zgodnie z art. 6 ustawy o r.z.: *Kto znalazł rzecz, której posiadanie wymaga pozwolenia, w szczególności broń, amunicję, materiały wybuchowe albo dowód osobisty lub paszport, niezwłocznie oddaje rzecz najbliższej jednostce organizacyjnej Policji, a jeżeli oddanie rzeczy wiązałoby się z zagrożeniem życia lub zdrowia - zawiadamia o miejscu, w którym rzecz się znajduje*. O wysokości znaleźnego stanowi art. 10 ustawy o r.z.:

<sup>13</sup> Dz.U. z 2004 r. Nr 71, poz. 650. Program informatyczny Lex Omega wskazuje, że rozporządzenie to jest aktem archiwalnym, nieobowiązującym z dniem 15 VII 2015 r., w związku z wejściem w życie *Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie nagród za znalezienie zabytków lub materiałów archiwalnych* (Dz.U. z 2015 r. poz. 979). Należy jednak zauważyć, że te dwa rozporządzenia dotyczą innych kwestii, to drugie nie dotyczy zabytków archeologicznych, w delegacji ustawowej bowiem (art. 11 ust. 2 *Ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych* – Dz.U. z 2015 r. poz. 397) do jego wydania nie wskazano, że ma obejmować zabytki archeologiczne; zresztą sama ustawa o rzeczach znalezionych wyraźnie stanowi, że nie dotyczy zabytków archeologicznych (art. 3).

<sup>14</sup> Dz.U. z 2015 r. poz. 397.

1. Znalazca przechowujący rzecz, który uczynił zadość swoim obowiązkom, może żądać znaleźnego w wysokości jednej dziesiątej wartości rzeczy, jeżeli zgłosił swoje roszczenie najpóźniej w chwili wydania rzeczy osobie uprawnionej do jej odbioru.
2. W przypadku gdy rzecz nie jest przechowywana przez znalazcę, znalazca może zastrzec wobec przechowującego, że będzie żądał znaleźnego. W takim przypadku przechowujący zawiadamia znalazcę o wydaniu rzeczy osobie uprawnionej do jej odbioru oraz o jej adresie zamieszkania albo siedziby, a znalazca może zgłosić żądanie znaleźnego w terminie miesiąca od dnia zawiadomienia go o wydaniu rzeczy. Przechowujący informuje o tym osobę uprawnioną do odbioru rzeczy.

Zgodnie natomiast z art. 11 ust. 1 ustawy o r.z., w przypadku gdy rzecz znaleziona jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym i stała się własnością Skarbu Państwa, znalazcy przysługuje nagroda. Na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o r.z. wydano *Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 lipca 2015 r. w sprawie nagród za znalezienie zabytków lub materiałów archiwalnych*<sup>15</sup>, które określa:

- 1) rodzaje i wysokość,
- 2) warunki i tryb przyznawania
  - nagród za znalezienie zabytków i materiałów archiwalnych, które na podstawie art. 187 § 2 albo art. 189 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2014 r. poz. 121, z późn. zm.) stały się własnością Skarbu Państwa (...).

Zgodnie z wymienionym rozporządzeniem nagrodami są: nagroda pieniężna albo dyplom (§ 2). W § 3 rozporządzenia wskazano, że:

1. Nagrodę pieniężną przyznaje się w wysokości do trzydziestokrotności kwoty przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w poprzednim roku kalendarzowym, ogłaszanej przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, na podstawie art. 20 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 748).
2. Wysokość nagrody pieniężnej nie może być niższa niż jedna dziesiąta wartości materialnej zabytku lub materiału archiwalnego.
3. W przypadku gdy górna granica wysokości nagrody pieniężnej, określona w ust. 1, jest niższa od jednej dziesiątej wartości materialnej zabytku lub materiału archiwalnego, nagrodę pieniężną przyznaje się w wysokości jednej dziesiątej wartości materialnej zabytku lub materiału archiwalnego.

Rozporządzenie w § 5 stanowi, że nagrodę pieniężną przyznaje się, gdy zabytek lub materiał archiwalny posiada znaczną wartość historyczną, artystyczną, naukową lub materialną, a w pozostałych przypadkach przyznaje się dyplom. Przy czym, jeżeli zabytek lub materiał archiwalny został znaleziony przez kilka osób, nagrodę pieniężną dzieli się na części w określonym przez te osoby stosunku, a w razie braku porozumienia między tymi osobami – na części równe (§ 6).

<sup>15</sup> Dz.U. z 2015 r. poz. 979.

Istotne uregulowanie zawarte jest w § 4 rozporządzenia:

1. Nagrodę przyznaje się, jeżeli znalazca zabytku lub materiału archiwalnego uczynił za-  
dość obowiązkowi określonym w rozdziale 2 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach  
znalezionych.
2. W przypadku gdy zabytek został znaleziony w wyniku prowadzonych po-  
szukiwań, które zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r.  
o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2014 r. poz. 1446 oraz  
z 2015 r. poz. 397 i 774) wymagały pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków,  
nagrodę przyznaje się, o ile znalazca poszukiwał zabytku na podstawie i zgodnie z wa-  
runkami pozwolenia.

Ważny jest szczególnie zapis § 4 ust. 2, według którego w przypadku znalezienia zabytku w wyniku poszukiwań zabytku, nagroda może być przyznana tylko w wypadku legalnych poszukiwań. Przepis ten odwołuje się do art. 36 ust. 1 pkt 12 ustawy o o.z. i o.n.z., który stanowi, że pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania. Poszukiwanie ukrytych zabytków przy użyciu np. georadaru wymaga zatem pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytku, a jeżeli znaleziono zabytek, stosując taki sprzęt, lecz poszukiwania prowadzono bez wymaganego pozwolenia, to nagroda nie może być przyznana. Nielegalne poszukiwanie zabytków stanowi wykroczenie z art. 111 ustawy o o.z. i o.n.z.<sup>16</sup>

### Podsumowanie

Rekapitulując powyższe rozważania, w przypadku znalezienia zabytkowego obiektu trzeba (przy czym niektóre z poniższych zagadnień się łączą) ustalić:

- czy znaleziony obiekt jest zabytkiem „zwykłym”, czy archeologicznym?
- właściciela obiektu, w tym spadkobierców,
- w jaki sposób obiekt był znaleziony, czy przypadkowo, czy był poszukiwany, a jeśli tak, to czy zgodnie z prawem (przy użyciu jakiego sprzętu, czy było wydane pozwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków),
- czy znalazca dopełnił wszystkich obowiązków po znalezieniu obiektu.

Ustalenia powyższe będą potrzebne do określenia nagrody, jaką ma otrzymać znalazca.

### Abstrakt

Przedmiotem niniejszego opracowania jest niezwykle aktualny temat prawnych aspektów rzeczy znalezionych. Autorzy rozpoczęli swoje rozważania od krótkiego wprowadzenia na temat historycznych aspektów grabieży dziedzictwa narodowego, aby następnie w sposób szczegółowy opisać najważniejsze niuanse prawne pojawiające się na kanwie

<sup>16</sup> Szerzej zob. B. Gadecki, *Ustawa o ochronie zabytków...*, s. 101–112; M. Kulik, *Komentarz do art. 111 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, Lex el.

znalezisk z perspektywy polskiego prawodawcy. Podsumowując, autorzy zaproponowali katalog czynności, które należałoby podjąć w przypadku znalezienia zabytkowego obiektu.

**Słowa kluczowe:** prawo, zabytek, dziedzictwo narodowe, polski prawodawca.

### **Abstract**

The study presents most recent issue of the legal aspects of found things. The authors began their considerations with a short introduction about the historical aspects of the plundering of national heritage. They go on to describe in detail the most important legal issues from a Polish legislator's point of view. In conclusion, the authors propose a list of activities that need to be undertaken in the event of finding a historic object.

**Keywords:** law, monument, heritage, Polish legislator.